KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Marca — Rok 1835. Poniedziałek. | № 80 | Jutro, S. Tymoteusz.

Zwłoki ś. p. JW. Piotra *Brzozowskiego* Prezesa Trybunału, wystawione w iego mieszkaniu w pałacu zwanym Karasia na przeciw S. Krzyża, wczoraj odwiedzało mnóstwo osób wszelkiego stanu i wieku. *Dziś* o godzinie 4 z południa przeprowadzone będą do Kościoła Powązkowskiego. — Od 3ch malutkich Siostr H. N. i O. dla biednej familji z 6 osób składaiącej się, wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 5, a od małej Jadwisi zł. 6 gr. 20 dla tejże familji. — Dzieła pod tytułem: *La Mosaïque, livre de tout le monde et de tous les pays*, wyszło iuż na rok bieżący 22 numerów. Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami ciągle przyjmuie prenumeratę na to szacowne i wielą pięknemi rycinami ozdobione dzieło, a cena prenumeraty złp. 20 rocznie. — Wczoraj w wielkim Teatrze wszystkie miejsca były napełnione, Publiczność bowiem obeznana z Kobietami dzisiejszego wieku, ciekawą była widzieć te iakie będą za lat 100. Zmienia się wszystko w tym świecie, Autor przedstawił wcale nowy widok. Prezesem trybunału, Sędziami, Pisarzem, Adwokatami a nawet Woźnym, są Kobiety, lecz umieią urozmaicić swe życie, bo skończywszy poważne posiedzenia sądowe, zgrabnie tańczą. Jaka zmiana! Kobiety na bilardzie hulaią, palą sygara, śpiewaią chór strzelecki z Frejszyca; niedość na tem, defiluią iak grenadjerowie w bermycach a w spódnicach, musztruią się, gdy biedni mężczyźni w czepkach piastuią dziatki i piorą pieluszki. Przytaczamy niektóre wyiątki z tej Krotochwili:

Martyna służąca skrzydlata, tak się użala przed panami swemi.

Za cóżeś tak zagniewany?
Widzę panie żem ci zbrzydła
Odkąd sztukmistrz zawołany
Do ramion przypiął mi skrzydła.
A wszakże to iedynie na rozkazy wasze
Lataiąc po powietrzu wróble, wrony straszę,
A na niebezpieczeństwa niezważaiąc żadne
Gdy mi skrzydła omokną nie raz w błoto wpadnę!
Na każde zawołanie wszak latam po świecie,
J na wasze potrzeby znoszę wam co chcecie.
Niedawno, gdyście mieli gości na obiedzie
Z Amsterdamu przyniosłam świeżuteńkie śledzie,
A w powrocie wstąpiwszy do miasta Brunswika
Kiszkę u tamecznego kupiłam rzeźnika,
I spadłszy w bystrym locie na żuławskie łany
W Toruniu wzięłam piernik, w Gdańsku marcepany.

EDZIO (biorąc ią za rękę).

Nie, kochana Martyno! znamy twe zalety,
My oba lataiące lubiemy kobiety.
Wszakże cała kobieta iest utwór skrzydlaty!
Jej wdzięki i powaby odlatuią z laty,
I ta dobroć anielska która pannę zdobi
Uleci kiedy z panny mężatka się zrobi.
Jeśli nam dacie serce w miłości bogate
Trzymać ie trzeba dobrze, bo i to skrzydlate.
Uśmiech który na ustach niewieścich osiada,
Pełne czucia spójrzenie które sercem włada,
Miłe słówka, ściśnienia i pieszczot mamidła,
Wszystko to ma niestety! nadto skore skrzydła.

W teatrze Rozmaitości po *Kwakrze* i *Tancerce*, przywołani JPanna *Żuczkowska*, tudzież JPan *Piasecki* i *Jasiński*. — Wirtuoz *Lafon* da Koncert w wielkim Teatrze w przyszły Piątek. Cena niektórych biletów powiększona, to iest: Loża Igo piętra zł. 36, Krzesło zł. 9 i t. p.

Z Petersburga 28 Lutego (12 Marca). — Z rozkazu N. PANA, Dwór Cesar:-Rossyjski przywdział żałobę na 5 tygodni po zgonie Cesarza Austrjackiego. — Mianowany kawalerem orderu S. *Stanisława* 2ej klassy, Szambelan dworu, Wołyński gubernjalny Marszałek szlachty *Leńkiewicz*, w nagrodę gorliwej służby i prac, przez zwierzchność poświadczonych. — W nagrodę odznaczaiącej się gorliwością służby poświadczonej przez P. Kiiowskiego woiennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-gubernatora, mianowani kawalerami orderu S. *Stanisła*-

wa 3ej kla: Marszałkowie szlachty powiatów: Umańskiego w gub: Kiiowskiej, Kamerjunker *Rożycki;* Bałtskiego w gub: Podolskiej, Kapitan Xżę *Abamelik;* obywatele: powiatu Kamienieckiego w tejże gub: *Rakowski* i Rowieńskiego w Wołyńskiej gub: *Porczyński;* tegoż orderu 4ej kla: Marszałek szlachty powiatu Radomyślskiego w gub: Kiiowskiej Porucznik *Trzeciak.* — Cesarsko-Rossyjski pełnomocny Minister w Persji, Jenerał-maior Hr. *Simonicz,* miał zaszczyt otrzymać order S. *Anny* 1 klaasy, przy następnym reskrycie N. CESARZA Jmci: „Dostrzegaiąc z waszych doniesień, że ugruntowane na wskazanych przez Nas zasadach, iednomyślnie z Angielską missją w Persji, starania wasze, pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem, i że spokojność w tem sąsiedniem i przyiaznem mocarstwie ustaliła się przez wstąpienie Jego Cesarskiego Mości *Mahomet-Szacha,* na tron przodków w Teheranie; przyiemną dla Nas iest wynurzyć wam Nasze Monarsze zadowolenie. Ku większemu udowodnieniu onego, najłaskawiej mianuiemy was kawalerem orderu S. Anny 1ej klassy, którego znaki przy niniejszym załączaiąc, rozkazuiemy ie przywdziać i nosić stosownie do ustawy. Pozostaiemy Cesarską Łaską Naszą ku wam przychylni.“ (T. P.)

W *Krakowie* w kościele Panny MARJI wobec Senatu, Władz rządowych, Uniwersytetu, i Ludu napełniaiącego cały ten obszerny starożytny przybytek, odbyło się żałobne Nabożeństwo za Duszę Cesarza *Franciszka.* Wielką Mszą miał pontifikalnie, Biskup Sufragan *Zglenicki* a Kazanie Kanonik katedralny *Łętowski.*

Anglja. — Donoszą z Londynu d. 13 b. m., że Hrabia *Potso di Borgo* i Lord *Kowlej* Poseł Angielski przy dworze Francu: mieli naradę d. 12 b. m. z Xciem *Welingtonem* w Ministerjum spraw zagrani:. — Według odebranych listów z *Madrasu* d. 14 Grudnia r. z. poddał się rządowi Angiels: rządzący *Radasza Dszudporu.* Franci: *Allard,* a teraźniejszy naczelny dowódca wojsk *Radasza, Rundszyd Sings* przybył d. 13 Listopada r. z. z urzędowem pełnomocnictwem swoiego władcy do *Allabad,* w exkorcie iego znajdowało się 400 dzielnej iazdy w guście wschodnim wybornie ubranych i uzbroionych, każdy z nich nie był niższy iak 6 stóp i maią bardzo długie brody. — Budżet na utrzymanie siły lądowej Angielskiej, został w Izbie niższej złożony; żądana summa na utrzymanie czynnaj armji, wynosiła do 1 Marca r. p. 129,562,880 złp., przeto 2,560,000 złp. mniej iak w r. z., z tego budżetu okazało się także, że armja pozostanie w tym stanie iak dotąd. Co się tyczy budżetu summy na utrzymanie wojska nieczynnego, również okazała się oszczędność 3,840,000 złp., w ogóle oszczędnono przeto 6,400,000 złp. — Gdy w izbie wyższej zapytano czy rząd Angielski ponowi wszelkie przyiacielskie stosunki z nowym Cesarzem *Austrjackim,* odpowiedział Xiążę *Welington,* że wkrótce Margrabia *Londondery* wyiedzie do Petersburga, a o stosunkach z Austrją nie ma wątpliwości. — Ostatnie obrady izby niższej, były bardzo przychylnemi rządowi, gazety ministerjalne tryumfuią. — W iednem z miasteczek *Szkocji,* gdy syn iednego z Obywateli stanął przed ołtarzem obok pięknej Panienki z którą miał zawrzeć ślub małżeński, dobywaiąc chustkę z kieszeni, wyrzucił talją kart! co tak przeraziło Pannę młodę, że padła do nóg rodziców upraszaiąc aby niezostała żoną tego, który nawet w dniu zaślubin nie odstąpił zwyczaiu grywania azardownie, a dawniej przysiągł iż wyrzecze się tej szkodliwej namiętności. — W *Dublinie* niedawno umarł *Perukarz* maiąc lat 87, który zapisał testamentem tyle peruk ile miał lat, na korzyść ubogich; gdy się odbywała licytacja tych peruk, nabył iedną Rzeźnik zupełnie łysy; przyniosłszy do domu, stanął przed zwierzciadłem, włożył na łysinę i uczuł że go coś ulegało. Zdejmuie perukę, przewraca ią i widzi coś obwiniętego drutem, wyjmuie... Był to bilet kassowy na 12,000 złp. Uczciwy Rzeźnik natychmiast tę perukę

ofiarował ubogim, ale tak zupełnie iak on łysym. — W *Londynie* ieszcze raz spodziewaią się *Paganiniego*. W tejże stolicy teraźniejszy Karnawał nie był tak urozmaicony zabawami iak kilka zeszłych. Narzekano że Śpiewaczki ciągle miały chrypkę, przekonano się, iż to pochodziło z tańców na balach i balikach w czasie tegoż karnawału.

Hiszpanja. — W *Madrycie* od nieiakiego czasu spokojność trwa bez przerwy. O zmianie Ministrów nie ustaią rozmaite wieści. Głowa dzisiejszego rządu Królowej *Martines de la Roza* co raz bardziej ma zdrowie osłabione a lekarze oświadczyli że iedynie uniknąć może powiększenia choroby, gdy się zupełnie oddali od prac umysłowych. — Infant *Don Franciszek* ciągle trwa w zamiarze opuszczenia Hiszpanji.

Turcja. — Sułtan i tego roku w czasie Nabożeństwa *Ramazanu*, odwiedził miejsce w którem iest zachowaną suknia Proroka *Mahometa*, i z najpierwszemi urzędnikami ucałował tę relikwją. — Wysłano znowu oddział wojska do *Syrji*. — *Jbrahim* zachorował niebezpiecznie.

Portugalja. — Marszałek *Saldanha* dotąd należący do strony opozycji, oświadczył, że odtąd iest stronnikiem teraźniejszego ministerjum, co uczyniło wielkie wrażenie. Wyieżdża on do Paryża, gdyż został mianowany Posłem Królowej *Donny Marji*, przy Królu Francuzów.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 11 b. m., że Pan *Enfantin*, ojciec znanego Symonisty, zakończył życie; syn iego dotąd znajduie się w Turcji, gdzie ciągle szuka, tak przez nich zwanej, *wolnej dziewicy*. — W dniu 11 b. m. dany wieczór przez Prezesa Izby deputowanych, był bardzo liczny, wielu deputowanych rozmawiaiąc między sobą, okazało niekontentowanie że Doktrynery tworzyć będą nowy gabinet. — Za przykładem *Anglji* maią być we *Francji* wydziały Ministerjalne powiększone. — Dla kilku biednych rodzin po poległych i zmarłych zasłużonych officerach i żołnierzach z dawnych i teraźniejszych czasów, wyznaczył Król z własnej szkatuły, kilka tysięcy franków, za którego przykładem poszedł także Xiążę *Orleański*. — Po sławnym Chirurgu niedawno zmarłym *Djupiuitren*, objął P. *Ru* (Roux) obowiązki naczelnego Chirurga we Francji. — Znowu zaczynaią się we Francji pomnażać zgromadzenie *Zakonnic*; w poniedziałek zapustny 2 znakomite Damy zostały *Augustjankami*. — Głoszą w Paryżu, że Marszałek *Sult* iest przeciwny aby wojsko Francuzkie było zmniejszone. — W *Marsylji* cholera nie ustaie.

Niemcy. — W z. m. na lewym brzegu *Renu* w obwodzie *Koblenc*, zabito 53 wilków, iako to: starą wilczycę, 3 starych i 3 młodych wilków, oraz 46 małych wilczków w gniazdach będących. Premja wyznaczone na zabicie tych zwierząt, wynosiły w ogóle 242 talarów. — Zgadzaią się Lekarze że przyczyną zgonu Cesarza *Franciszka*, było zapalenie naczyń organizmu wewnętrznego. — Na ponowione życzenie teraźniejszego Cesarza, owdowiała Cesarzowa pozostanie w *Wiedniu*, i mieszkać będzie w apartamentach dotąd przez nią zajmowanych. — W *Hamburgu* odebrano wiadomość, że Król *Szwedzki* wrócił do zdrowia. — Pomnik wzniesiony na pamiątkę rostrzelanych w mieście *Wezel* w r. 1809 z rozkazu *Napoleona*, 11stu Offiicerów *Pruskich* iuż iest ukończonym, poświęcenie iego w temże mieście nastąpi 31 b. m. iako w rocznicę wejścia wojsk sprzym: do Paryża.

Dyrekcja Jeneralna Loterji Królestwa Polskiego. Na zasadzie Reskryptu Kommi: Rządo: Przycho: i Skar: z d. 6 Grudnia r. z. Nr 93,647, podaiąc do powszechnej wiadomości, iż w dniu 10 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie w Biórze Dyrekcji Jlnej Loterji w domu Nr 2406, przy ulicy Nowolipki, Licytacja głośna in minus na dostawę Papieru i innych Materjałów Pismiennych, w ilości, iaka w ciągu lat 3, mianowicie w latach bieżącym 1835 i następuych 1836, 1837, okaże się być potrzebną, która to dostawa na rok ieden przeszło zł: 5000 wynosi, wzywa zarazem chęć maiących podjęcia dostawy takowych, ażeby zaopatrzywszy się w Vadjum złp: 1,500 w monecie srebrnej lub biletach kassowych ustanowione w ter-

minie i miejscu powyżej wymienionych stawić się nieomieszkali. O dalszych warunkach dostawy interessowani w tej mierze każdodziennie od godziny 8 do 12 przed, a od godziny 3 do 6 po południu w Wydziale Prezydjalnym Dyrekcji wiadomość powziąść mogą. Referendarz Stanu Dyrektor Jlny *S. Werner*. Sekretarz Dyrekcji *K. Treu.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Na dostawę Słomy dla Wojska w Garnizonie Warszawskim Konsystuiącego potrzebnej na czas od 1go Kwietnia do końca Grudnia r. b. ogłasza się niniejszem powtórna Licytacja sposobem deklaracji opieczętowanych w Sali posiedzeń Urzędu Municypalnego składać się maiących. Termin składania takowych deklaracji w dniu 14/26 b. m. do godziny 12 z rana przeznacza się. Za praetium fisci od którego Licytacja in minus odbywać się będzie, stanowi się cena za centnar 100 funtowy po zł: 2 gr: 25 czyli za pud 40 funtowy po zł: 1 gr: 14. Warunki przejrzane być mogą w Urzędzie Municypalnym. Chęć zatem licytowania maiący, złożywszy dniem wprzódy do Kassy Głównej Ekonomicznej wadjum bądź w gotowiźnie bądź w listach zastawnych podług kursu w publiczności na złp: 15,000 zechcą się stawić w miejscu i czasie wyżej wymienionych i podać deklaracje podług wzoru postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 16/28 Maia 1833 r. przepisanego. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Za Sekretarza Jeneralnego, *Bagiński.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kisielewski Ant: Dzie: z Welgorza, Rakowiecki Wład: Dzie: z Simonia, Heryng Edw: Dzie: z Mniszowa, Sokołowski Rom: Dzie: z Saldna.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski podaie do publicznej wiadomości, iż ostateczna Licytacja na dostawę 20,000 OSAD Karabinowych, odbędzie się dnia 12/24 b. m. i r. przeto maiący chęć takowej dostawy, raczy się zgłosić w oznaczonym czasie do Kancellarji rzeczonego Arsenału. Kapitan *Duchonin.*

Dwa LUSTRA stoiące w mahoniowych ramach, fornirowanych, pięknej roboty, wysokości 5 łokci, szerokości 2 łokcie, są do sprzedania za Dukatów 100, w domu Janasza naprzeciw Banku Polskiego na 2m piętrze.



Kareta podwójna, na drągu dartym, w najlepszym stanie, lakier oliwkowy, iest do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1294, dowiedzieć się można u właściciela domu.

We Wsi Ozorzynie Pcie Brzeskim, o 2 mile od Miasta Koła odległej, przedawane będą przez publiczną Licytacją od dnia 31 Marca poczynaiącą się, Srebra, Cyna, Żelaśtwo, Makaty, Dywany, Naczynia stołowe, Ubiory, Powozy, Meble, i t. p. Ruchomości. Włocławek dnia 28 Lutego 1835 r. *Leśniewski* Reient Powiatu Brzeskiego.

Dnia 12/24 Marca r. b. o godzinie 10tej rano w Warszawie przy ulicy Niecałej pod Nr 614, rozmaite Wina, Koniak, Szafy, Lustra, Stoliki, Łóżka, Pantaljon, Łyżeczki srebrne, Obrazy olejno malowane, Papier, Gąbki, Butelki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.

Edward Marjewski K. T. C. W. M.

Ulubione dawniej Piwo Łomiankowskie, będzie odtąd do Warszawy dostawiane, chęć przeto maiący otrzymać takowe, zgłosić się raczą do handlu JP. Kelichena przy ulicy Długiej pod Nr 565/6.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Kapłon z serdela:, Zaiąc z sała:, Sztufada, Polędwica z masłem szczypioro:, Zrazy angiel: z kartofla: Potrawa z prosiąt, Kotlety w papilo:, Flaki. OBIAD: Zupa grocho: z wędzon: i Rosoł, Sztukamięsa 2ka, Frykas z mostków cielę:, Polędwica szpiko: z buraczka:, Ciasto prus:. KOLACJA: Pieczeń huzar:, Potrawa z pulard, Kotlety.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Polędwica z rożna z piure pieczarko: Pieczeń woło: z rożna z masłem szczypio:, Cietrzew szpiko: z rożna z sała:, Pulardy z rożna z masłem cytryno:, Główka cielę: z sosem śmietanko:, Kryski cielę: z sosem, Gołąbki młode po wiedeń:, Kotlety woło: z serdela:, Kaszka z pieca, Zrazy za iia: z kaszą iagla:, Krupnik z perłowej kaszy, Rosoł.

Dziś wieczorem po raz ostatni, Familja SPIRA znana z talentów swych i połączona z Panią LAZER i Panem BINES naśladuiącym głosy rozmaitych Zwierząt i Brzuchomówcą, wykonaią śpiewy i muzykę w Sali Billardowej przy ulicy Trębackiej w domu Kamińskiego, gdzie będą starali się nowemi sztukami uprzyiemnić wieczór słuchaczom, którym zarazem będą mieli zaszczyt podziękować, za liczne uczęszczanie ich w każdem miejscu gdzie tylko okazywali swój talent, następnie we Wtorek będzie KWARTET dobrany i znany iuż powszechnie z dobrego wykonywania i odgrywania sztuk. *Kamiński.*

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na 1m piętrze, grany będzie Kwartet przez 4ch dobranych artystów. Zacznie się o godz: 6.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro *Wesele Figara.*